

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałej, 12.

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni
Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-
mieście, 415.



Merkury:	rocz.	pótr.	kwart.
w Warszawie	rub. 4	2	1
z przesyłką pocztą	„ 5, ²⁰	2, ⁶⁰	1, ³⁰

Ekonomista i Merkury:	rocz.	pótr.	kwart.
w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	10	5	2, ³⁰

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce
po kop. 5, albo $\frac{1}{2}$ kop. za 5 liter

MERKURY,

do d a t e k t y g o d n i o w y d o E k o n o m i s t y .

TYDZIEŃ FINANSOWY

Uwaga świata politycznego pomimo pokoju, przerzucaną jest z jednego punktu Europy na drugi, wszędzie upatrując ciekawe i niespodziewane zjawiska. Po sprawach francuzkich zajęto się wjazdem do Rzymu, następnie kwestją rumuńską, powstaniem w Albanji, które dotychczas jeszcze nie zostało przytłumione, nareszcie dwukrotnym zjazdem cesarzów austriackiego i niemieckiego, a teraz przedmiotem uwagi jest Austria, stanowczo zrywająca z niemiecką przeszłością i przyjmująca wybitną cechę słowianizmu. To nowe przeciwstalenie się Austrii, zdaje się przedstawiać już pewne trudności; podobnie jak Czesi, którzy dotychczas byli tylko licznymi widzami tego co się w koło nich działo i w sprawach publicznych żadnego nie brali udziału, tak też rozpoczynają i deputowani niemieccy, gromadnie występując z sejmów z zaprotestowaniem jakoby nielegalnego postępowania rządu.

We Francji Zgromadzenie Narodowe już się rozjechało na ferje. Przeciwno uchwalonym podwyżkom celnym, podnoszą się już głosy w Anglji, z żądaniem podniesienia cła na wyroby francuzkie; są to jednak głosy pojedyncze, ogół jest niechętny represaljom. Wywóz Anglji wynosił w roku zeszłym 199.640.983 £., przywóz 303.296.082. Dziesiąta część wywozu szła do Francji, a ósma część przywozu z Francji; można więc sobie wyobrazić jak ważne są interesa na kartę stawiane. Liczą też w Anglji na opór francuzkich handlarzy wina, którzy sprzedają do Anglji 4 do 5 milionów galonów wina i pewnie nie zechcą być wystawieni na straty, jakieby przy podniesieniu cła ponieśli.

Giełda londyńska przez cały tydzień bardzo słabym życiem oddychała. Jedyne przerwę stanowiły dwie pożyczki: hiszpańska i turecka, z tych pierwsza ze świetnym powodzeniem, bo z 20-krotną przewyżką, a druga z zupełnym fiasco, wywołanym śmiercią Alego-Paszy. Gotówki jest wciąż niezmiernie wielka obfitość, chociaż znaczne sumy odchodzą do Niemiec; dyskonto pozostaje przy $1\frac{3}{4}$ do 2% .

W Paryżu wnoszenie się papierów w kursie nie ustaje; spekulacja rozwija się w wysokim stopniu. Czynności wieczorniej giełdy na bulwarze włoskim i na Passage de l'opéra, przybrały tak wielkie rozmiary, że ażeby mózdz przywrócić w tych stronach

swobodną komunikację, musiano wyjednać u prefekta Sekwany rozkaz wzbronienia raz na zawsze w tych punktach czynności giełdowych. Renta 3% po odcięciu w d. 16 b. m. kuponu na 75 cent., utrzymała się do końca tygodnia na 57; nowa 5% , kupon natychmiast w podwyżce odzyskała, pozostawszy przy $91\frac{1}{2}$; włoska renta w skutek realizacji zeszała na 60,65. Hiszpańskie papiery w skutek nadspodziewanego powodzenia pożyczki, były bardzo poszukiwane; zamiast na 150 milj. fran. podpisano się na miliard. Sam bank paryzki pokrył pożyczkę $1\frac{1}{2}$ razy. Akcje banku francuzkiego podniosły się z 3.150 do 3.200, gdyż ostatni bilans wskazuje ogólne zmniejszenie się ciężarów: obieg banknotów z 1.963 na 1.942 milj.; paryzki portfel z 141 na 131 milj.; prowincjonalny z 273 na 256; prolongowane wexle o 17 milj. i wynoszą teraz 129 milj. Credit Mobilier poszedł do 230. Panowie Haussmann i Vandal zostali stanowczo członkami zarządu tej instytucji, a Haussmann po naradzie komitetu obrany został na prezydującego i administratora.

Komisja rady municypalnej w porozumieniu z prefektem Sekwany, oznaczyła kurs emisyjny nowej pożyczki Paryża, na którą subskrypcja odbędzie się w d. 26 i 27 b. m. w obligacjach pełno liberowanych po 270, w nieliberowanych po 277. Na giełdzie płać już premji po 16—18 franków od sztuki.

Wiedeńskie sfery finansowe znajdują się w febrycznym rozdrażnieniu; liczyli oni na świetną jesienną kampanję, a nie wzięli w rachubę sytuacji bankowych. Spodziewano się, że nadmiar gotówki zagranicą ułatwi wszelkie operacje, ale zagranica w obec pieniężnych kłopotów giełdy wiedeńskiej, woli raczej posiadane papiery zbywać niż nowe kupować. Bank narodowy chociaż zaliczył w ostatnim tygodniu 18 milionów, ale te przeszły niepostrzeżenie a więc zaliczeń robić nie może i nie chce; prywatne zaś banki chciałyby ale nie mogą. Doświadczenie nauczyło, że od czerwca do października zapasy gotówki wyczerpują się na interesach towarowych z odjęciem ich giełdzie, ale spekulanci w zapędach swych i tej okoliczności na uwagę nie wzięli i teraz gorzko tę lekkomyślność przypłacać muszą; z drugiej strony wiadomo także, że przyływ gotówki rozpoczyna się w listopadzie i trwa do maja, dochodząc często do nadmiaru, ale zamiast czekać na tę

porę, wypuszczano w lecie emisję za emisją, i tym sposobem gotówkę z targu wyczerpano. Przyszło już do tego, że pierwszorzędnne wexle, jak na zakład kredytowy, niż 8% nie dyskontują. W takim stanie rzeczy, prolongat zastawów odmawiają i spekulanci, chociaż niechętnie, muszą posiadane papiery sprzedawać. Stąd pochodzi obniżka kursów, np. akcji zakładu kredytowego na 288,80, anglobanku na 249,60, lombardów na 188 i t. p.

Berlińska giełda pozostawała pod wyłącznym wpływem giełdy wiedeńskiej; telegraf pracował bez przerwy i niemal każdej giełdy sytuację kilkakrotnie zmieniał. Spekulanci byli tu gotowi do podwyżki austrjackich papierów, gdyż w ich przekonaniu sytuacja obecna w Wiedniu jest przechodnią, a pieniężna pomoc wkrótce niewątpliwą; rozpoczęty wywóz zboża ma wszyskiemu zaradzić. Rozpuszczono też wieść, że w Paryżu utworzyło się stowarzyszenie do podbijania akcji austr. państwowych kolei, tak zwanych francuzów; natychmiast rzucono się z namietnością do ich wykupywania po wznoszących się kursach, żeby w parę dni zupełnie ich znów zaniedbać. W ruskich i w naszych papierach kursa nie wiele odbiegały, ale obroty ograniczały się do drobnotek. Natomiast ruch wexlowy przybrał ogromne rozmiary przy ciągle obniżającej się stopie wexli na Londyn i Paryż. Pierwsza z tych dewiz spadła tak nisko jak się tego nigdy nie spodziewano; kursu 6,17³/₈ nie widziano już od czasu wielkiej angielskiej handlowej kryzys, a jeszcze i tak trudnym jest do osiągnięcia. Paryż po 77⁵/₈ jest również nadzwyczaj niskim. Na Petersburg i na Warszawę kursa prawie się nie zmieniły, ale tendencja była w końcu ku podwyżce.

W Petersburgu przez pierwsze 3 dni kursa utrzymywały się na wysokości poprzedniego tygodnia, t. j. pierwszorządny Londyn otrzymywano po 32⁵/₈ pensów. Następnie wiadomości z zagranicznych targów zbożowych, zaczęły wskazywać mniejsze pokupy, co natychmiast tak na odeską jak i na petersburską giełdę zaczęło szkodliwie oddziaływać. Pomimo, że w tym czasie nie załatwiono się jeszcze z miesięczną likwidacją, a tęp samym że

gotówka która od pewnego czasu staje się rzadszą, obecnie była bardzo trudną do otrzymania—jednakże kupujący gromadnie wystąpili i po 32¹/₆ bardzo chętnie ofiarowany sobie papier zakupywali. Exportowe wexle nabywano po 32⁵/₈, na Paryż po 347.

Z papierów publicznych solidnych nabywane są. bilety bankowe, wykupne i renta; ze spekulacyjnych stoją teraz na pierwszym planie akcje instytucji bankowych, które też z każdym dniem wyżej się wznoszą. Pomędzy nimi są i akcje warszawskiego banku płacone już po 310. W premjowych pożyczkach i akcjach dróg żelaznych, obroty są bardzo słabe przy po większej części obniżonych kursach.

Warszawska giełda niczem się od zaprzeszłotygoonowej nie różniła: w kursach wexli zaledwie lekki ślad różnicy na naszą korzyść; w papierach publicznych wcale jej nie ma; obroty w pierwszych zaledwie średnie, a w drugich zupełnie słabe. Z wexli najwięcej nabywano na pruskie miejscowości; do kupujących należał głównie Bank Polski na potrzebę październikowych kuponów i wylosowanych obligów skarbowych, które bez wyjątku są dla korzystniejszego kursu płatne w Berlinie; wexle na tę miejscowość obniżyły się z 125% na 124²/₃%, Londyn zszedł na 7,38, Wiedeń na 103¹/₂ %.

Z papierów publicznych, jedne tylko listy zastawne miejskie miały większe obroty i te też otrzymały małą wyżkę do 84¹/₃; listy likwidacyjne miały także chętniejszych nabywców, ale przy żądaniach tylko drobnych partij, zaledwie zdołały utrzymać się na dawniejszym kursie 74¹/₆. W listach zastawnych obroty bardzo słabe, przy kursie: za I-ój em. 89²/₃, za II-ój em. 88²/₃, a w ostatnim dniu 88¹/₂, za 5% nowe 89¹/₄. W akcjach nic nie robiono, nawet wiedeńskie przy obniżonym kursie w Berlinie były także w zaniedbanu. Za akcje towarz. ubezpieczeń płacono już 152, a żądania podniesiono do 153; akcje banku handlowego poszukiwane były po 303 na wysyłkę do Petersburga, gdzie już do 310 doszły. W premjowych pożyczkach nic nie robiono.

DROGI ŻELAZNE W ROSJI.

W „Przewod. Ekon.“ znajdujemy następujący ciekawy artykuł poczerpnięty z „Warrens'a Wochenschrift.“

Ogromne zyski, jakie odnosili przedsiębiorcy budowy dróg żel. w Rosji, wywarły tak czarujący wpływ na spekulantów, iż w r. 1869 przeszło 160 rozmaitych osób podało do rządu prośbę o pozwolenie na przedwstępne pomiary i plany.

Z końcem roku 1870 było w Cesarstwie, łącznie z Królestwem Polskiem, 1.370 mil gotowych kolei żelaznych w ruchu, w budowie zaś przeszło mil 500. Linje te przerzynają państwo rosyjskie w dwóch kierunkach głównych: z północy na południe i ze wschodu na zachód. Do wybrzeży morza Bałtyckiego (z wyłączeniem Finlandji) dotykają koleje w czterech punktach. Taką samą ilość kolei wkrótce dotknie brzegów m. Czarnego i Azowskiego; w krótkim czasie pięć nowych kolei połączy Rosję z Austrią i Prusami, a pięć innych osiągnie brzegów Wołgi. Wszystkie jednak koleje nie bieżą w obu wymienionych kierunkach równolegle, ale z Moskwy i Petersburga rozbiegają się promieniami; w krótkim atoli czasie mają być zbudowane nowe linje, łączące w prostym kierunku morze Bałtyckie z Czarnym.

Główna sieć kolei rosyjskich ma być uzupełnioną siecią kolei pobocznych. Oprócz tego, jak wiadomo, zbudowane zostaną koleje azjatyckie dla połączenia Rosji europejskiej z Syberją i morzem Kaspjskiem. Jedna z głównych linij pójdzie na Orenburg, druga

na Ural do Syberji. Za Kaukazem także zamierzono wybudować kolę aż do zetknięcia z morzem Kaspjskiem w okolicy Baku. Plany kolei już zdejmują inżynierowie rządowi.

Rząd postanowił nie koncesjonować w jednym roku więcej kolei nowych jak tylko 2.000 wiorst, t. j. 286 mil, zastrzegając nadto, że czwarta część tej długości zbudowaną będzie wyłącznie w celach strategicznych. Domyślić się można jak ogromne korzyści przyniosą koleje Cesarstwu. W razie wojny będzie można użyć do przewozu wojsk i tych kolei, które głównie przeznaczone są na posługi handlu i przemysłu.

W Rosji, gdzie koleje budują się głównie groszem cudzoziemców, należy być nadzwyczaj przeczornym w wyborze kierunku dróg żelaznych. Kolę strategiczna ze Smoleńska do Brześcia litewskiego, przechodząca przez prowincje nie przemysłowe, wydaje się nam zbyt wąską, zwłaszcza, że koleje warszawsko-petersburska i brzesko-berdyczowska, wystarczają zupełnie na zapewnienie związku głębi Cesarstwa z Królestwem Polskiem.

Rosja nie jest tak gęsto zaludnioną jak zachód Europy, przemysł jej fabryczny nie jest także rozwinięty, dla tego też stosownie do rozległości państwa, liczba podróżnych i ilość towarów przesyłanych nie może być porównywaną z ruchem na kolejach zachodniej i środkowej Europy. I tak w ciągu roku 1868, gdy długość kolei rosyjskich wynosiła 780 mil, przewieziono na nich 8.783.289 osób i 128.286.592 cent. celnych towarów, na każdą więc milę przypadało przeciętnie 11.260 osób i 164.470 cent.

cel. towarów. W r. 1870, w którym długość kolei doszła do 1.370 mil, przewieziono 13 milionów osób i 200 milj. cent. cel. towarów, a więc z powiększeniem długości kolei, ruch się na nich odpowiednio nie zwiększył.

Koleje angielskie w r. 1867 były długie na 3:070 mil geogr., a na każdą milę wypadało przecięciowo 87.640 osób i 854.000 cent. cel.; ruch zatem pasażerski był ośm razy, a towarowy pięć razy większy jak w Rosji. W tymże czasie na pruskich kolejach żelaznych przewożono na milę 42.224 osób i 672.000 cent. cel. towarów, a więc tak podróżnych jak i towarów było cztery razy tyle co w Rosji.

Powyższe przykłady okazują, że ruch osobowy i towarowy na kolejach, zależy wyłącznie od gęstości zaludnienia, od handlu i przemysłu. W Prusiech od r. 1844 do 1867 długość kolei żelaznych zwiększyła się ośm razy; ruch osób powiększył się o 1000%, ruch zaś towarowy o 8000%; to pokazuje dowodnie, że ruch towarowy rozwija się o wiele prędzej, aniżeli ruch pasażerski. Teżoż samego należy się spodziewać i w Rosji.

Niektóre koleje rosyjskie sowią się rentują. Na petersburskiej w r. 1864 przewożono średnio na milę 14.390 osób i 135.800 cent. towarów; w r. 1867 ruch osób był prawie taki sam, przewieziono bowiem 14.490 osób, ale za to 303.094 cent. towarów; ruch więc towarowy powiększył się blisko o 125%. Do tego przyczyniły się dwie okoliczności: naprzód wydzierżawienie kolei moskiewsko-petersburskiej towarzystwu prywatnemu i powtórne otwarcie kilku nowych linii zbiegających się w Moskwie, które przysporzyły towarów.

W r. 1863 otwarto kolęj pomiędzy Moskwą i Niższym Nowogrodem; okoliczności wyżej przytoczone nie mogły przyczynić się do zwiększenia ruchu, a zatem ruch rozwijał się naturalnie. W pierwszym roku przypadło na milę 12.348 osób i 99.680 cent. towarów. W roku 1868 przewożono osób 13.552, towarów zaś 165.200 centnarów; ruch więc osób powiększył się o 9%, towarowy o 65%. To cośmy powiedzieli, dowodzi, że ruch osobowy na kolejach rosyjskich długo jeszcze będzie drugorzędnym źródłem dochodów, gdy tymczasem ruch towarowy w państwie tém, wydającym tyle różnorodnych płodów surowych wywożonych za granicę, będzie się szybko zwiększał. W kraju mało zaludnionym, posiadającym mieszkańców nie nazwyczajonych jeszcze do wielu potrzeb ludności w środku i na zachodzie Europy zamieszkałych, ani produkcja, ani spożycie nie dadzą się porównać z spożyciem i produkcją krajów gęsto zaludnionych, których ludność inne ma przyzwyczajenia. W Ameryce wypada na milę ruch towarowy 175.000 cent., jeżeli zaś odliczymy od tego gęsto zaludnione stany wschodnie, to ruch ten wyniesie tylko 94.000 centnarów, bo w mniej ludnym kraju, wszystkie potrzeby są mniejsze.

Aczkolwiek koleje żelazne przyczyniają się do zwiększenia ruchu towarowego, to jednakże on nie może przekroczyć pewnych granic przez naturę zakreślonych.

Ażeby choć w przybliżeniu na przyszłość obliczyć dochody kolei z tego źródła w Rosji płynąć mogące, trzeba sobie naprzód zdać sprawę z rodzaju towarów, jakie one przewozić będą.

W pierwszym rzędzie umieścić należy towary wywożone z Rosji za granicę. W r. 1868 wywieziono z Cesarstwa lądem i morzem około 57 milionów cent. cel. rozmaitych płodów rosyjskich. Wprowadzono towarów zagranicznych 30 milj. cent. cel. Głównym przedmiotem handlu wywozowego było zboże w ilości 21 milj. korcy. Zboże odgrywa także nie małą rolę w ruchu wewnętrznym handlowym. W państwie bowiem tak rozległym jak Rosja, wydarza się miejscami nieurodzaj i głód, jak to ostatniemi czasy miało miejsce na Litwie; nadto północne prowincje, jak gubernja archangielska i t. d., nie wydają wcale zboża, potrzeba je więc tam dowozić, a obrót ten roczny w handlu wewnętrznym

obliczają na 17 milj. cent. cel. Na wszystkich kolejach i na rzekach przewozi się i spławia według przybliżonych wyrachowań zboża około 100 milj. cent. rocznie, tak na potrzeby miejscowe jak i na handel zagraniczny.

Żelazo zajmuje także bardzo ważną pozycję w handlu przewożonym. Rosja potrzebuje go niezmiernie wiele; produkuje ona około 3.400.000 cent. żelaza rocznie, lecz to nie wystarcza na zaspokojenie jej potrzeb; sprowadza go więc jeszcze drugie tyle z zagranicy.

Budulec i drzewo opałowe, węgle kamienne, na niektórych kolejach stanowią znaczną część frachtów. W r. 1868 na kolei niższonowogrodzkiej wynosiły one 30% całego ruchu towarowego. Skoro jednak wydobywanie węgla kamiennego wzrosło w Cesarstwie, transport jego zatrudni niewątpliwie mnóstwo pociągów na kolejach tamtejszych, tém bardziej, że południowa Rosja nie obfituje wcale w drzewo opałowe.

(d. n.)

Wiadomości bieżące.

— *Grunta rozporządzalne w Stanach Zjednoczonych.* Według wykazów znajdujących się w centralnym urzędzie ziemianstwie, Stany-Zjednoczone posiadają jeszcze 1.034 milionów akrów gruntu do odstąpienia kolonistom. Z tego na wschód Missisipi znajduje się 60 milionów akrów, na zachód 974 milionów, mianowicie w Jowa, Missouri i Arkansas 16 milionów, w Dakota i Wyoming 45 milj., w Mentanie 77 milj., w Kansas 43 milj., w Nebraska 52 milj., w Colorado i Idaho 118 milj., w Nowym Meksyku i Utah 124 milj., w Newadzie i Arizonie 135 milj., w Minnesota 39 milj., a w Kalifornji, Oregonie i Waszyngtonie 201 milionów. Na terytorjum Indianów znajduje się prócz tego jeszcze 44 milj. akrów, które również należą do Stanów Zjednoczonych.

— *Najszybciej idącym pociągiem* na całej kuli ziemskiej jest prawdopodobnie nowy pociąg kurjerski z Plymouth do Londynu, w tej części drogi, którą przebywa po liniach Bristol, Exeter i Great-Western. Przebiega on w 4½ godzin drogę między Exeter i stacją Podington w Londynie, czyli 194 mil angielskich, licząc w to także 5 minut przystanku w Bristol i 10 w Londynie. Irlandzki pociąg pocztowy, na linii London-North-Western, znany dotąd jako najszybszy, potrzebuje 6 godzin 35 m. do przebycia drogi między Londynem i Holyhead, co czyni tylko 170 mil w ciągu 4½ godzin.

— *Wywóz cukru z fabryk w Kr. Polskim do Cesarstwa w r. 1871.* W trzech pierwszych miesiącach r. b. wywieziono mączki cukrowej z cukrowni Królestwa Polskiego 74.600 centnarów celnych, w drugim kwartale 27.100 centnarów. Cukru rafinowanego w ciągu pierwszego półrocza wywieziono do Cesarstwa 45.620 centnarów celnych. Razem więc mączki i cukru dostarczyły Rosji cukrownie Królestwa Polskiego 147.320 cent. celnych, a oprócz tego pokryły potrzebę miejscową bez porównania większą.

— *Urodzaj chmielu* w tym roku wcale się nie powiodł. W Ameryce zaniechano nawet rozpinania go na tyki, tak źle się urodził. Okolice Saatz zaledwie wydadzą czwartą część zwykłego zbioru, gdyż grady i burze większą część roślin zniszczyły. W Anglii, Bawarji i Badeńskim zimna i robactwo zaszkodziły chmielowi nadzwyczajnie. W Galicji urodzaj daleko lepszy i spodziewać się można średnich zbiorów, a kupcy niemieccy dopytują się bardzo o chmiel galicyjski. Właściciele chmielników powinni się mieć na baczności, ażeby ich nieświadomości co do nieurodzaju chmielu za granicą, kupcy pruscy na swoją korzyść nie obrócili.

— *Wystawa powszechna w Wiedniu w r. 1873*, otwartą zostanie w d. 1 maja 1873 r. w Praterze. Prace przygotowawcze już zakończone zostały, a wystawa urządzoną będzie na wzór swych poprzedniczek w Londynie i w Paryżu. Biuro wystawy otwartem zostało w d. 1 sierpnia, przy ulicy Praterstrasse pod N. 42, gdzie interesanci zgłaszać się mają. Kierownikiem wystawy mianowanym przez Cesarza jest baron Wilhelm Schwarz-Senborn.

— *Lokomotywa dla dróg bitych*, sprowadzona z Anglii do Węgier przez hr. Edm. Schecheny, po wypróbowaniu okazała się praktyczną. Ciągnie ona wozy po gościńcu bitym, a sama nie zarzuca się kołami. Właściciel podał prośbę do ministerstwa komunikacji w Peszcie o udzielenie mu przywileju na wyłączne używanie przez pewien przeciąg lat lokomotyw tego rodzaju.

— *Bank narodowy austriacki* wytoczył rządowi proces w skutku powstrzymania przez tenże dopłaty do dywidendy w sumie złr. 340.530; jaka była w r. 1868 przyobiecana.

Ogłoszenie.

KALENDARZ ROLNICZY,

wydawany przez dwa poprzednie lata mojem staraniem, na rok 1873 wyjdzie z druku wcześniej jak zwykle, tak, że w Listopadzie r. b. znajdować się już będzie w handlu księgarskim. W wydawnictwie tém nastąpią radykalne zmiany, z celem uprzyśpieszenia tego kalendarza nawet dla mniej zamożnych, np. dzierżawców i oficjalistów gospodarskich. Dotychczasowe dwie części zredukowane zostaną do jednej książki dogodnego dla kieszeni formatu, w formie pigu-laresowej wydanej, w płótno angielskie oprawnej. Wewnętrzny układ obejmie wiadomości, w codziennych stosunkach niezbędne, nadto znajdować się będzie konotatnik na wszystkie w roku miesiące. Cena dotychczasowa tego wydawnictwa obniża się prawie do połowy, to jest egzemplarz oprawny kop. 75, nieoprawny kop. 50, ale tylko w sposobie prenumeraty, która tylko do 1 Listopada r. b. do Redakcji Gazety Rolniczej nadsyłaną być winna. Obywatele ziemscy, którzy kalendarz ten przeznaczają na podarki noworoczne dla osób bliższych i oficjalistów, najlepiej postąpią, gdy rs. 3 nadeszłą do Redakcji, a po cztery egzemplarze oprawne, lub po sześć nieoprawnych tego wydawnictwa, kosztem Redakcji pocztą mieć będą expedjowane. Po 1-m Listopada kalendarz o jakim mowa, kosztować będzie dwa razy tyle jak ogłaszająca się prenumerata.

Adam Mieczynski.

Redaktor Gazety Rolniczej.

KURSA GIEŁDY.

dnia 20 września 1871 roku.

		RÓWNIA (pari)	Żądano	Placono	Stosu- nek do równi na 100		
1. Papiery publiczne.							
a) Rządowe.							
R u b l e							
Polskie.	Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500).	4	100	.	.		
	Obbligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.		
	Cert. ban. na obl. cz. A (z. 300) z k.	5	45	.	.		
	" " " " B (z. 200)	0	30	.	.		
	" " " " "	5	30	.	.		
	Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.		
	Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	74,20	73,90	73,90	
	kupon	1,21%	.	
	5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.	
	Pożyczka premjowa z r. 1864 r.	5	100	.	.	.	
Ruskie.	" " ostemplowana		
	" " z r. 1866 r.	5	100	.	.		
	" " ostemplowana		
	" " " " "		
	Metaliki (300) } lutowe	4	100	.	.		
	" " " " " } sierpniowe	4	100	.	.		
	(Bilety Banku Pańs. (100 i wyżej)	5	100	.	.	91	
	b) Towarzystw i Spółek.						
	Polskie.	Listy zast. m. Warszawy.	5	.	84,75	84,50	84,50
		" " kupon	2,34 ¹ / ₁₈	89,70
" " (30. 75. 150. 750. 3000)		4	100	90,10	89,70	89,70	
" " " " ser. 2		4	100	89,10	88,70	88,70	
" " kupon	0,97%	.	
Listy zastawne nowe z r. 1869		5	100	89,60	89,35	89,35	
" " kupon	1,22%	.	
Obligi Tow. Kred. Ziemskiego		5,475	100	100,50	100	100	
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)		dlw.	60	.	.	.	
" " " " W-B. (100. 150)		4	100	.	.	.	
Rus.	" " " " (500)	5	100	.	.		
	Obbligacje " Teresp. (100)	5	100	.	.		
	Akcje " Łódzk. (100)	5	100	.	.		
	" " Banku Handl. w Warszawie	125	.	.		
	" " Warsz. Tow. Ubez. od ognia	125	154	153	122,40	
	Ruskie listy zastawne	5	100	.	.		
	Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.		
	Obbligacje " " "	4 1/2	100	.	.		
	2. Wexle.						
	Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	112,35	112,20	120,83	
Gdańsk. (100) "	.	92,857	.	.	.		
Hamburg. (M. B. 300) "	.	140,855	.	.	.		
Londyn. (£. 1) 3 "	.	6,304	7,39	7,37 1/2	116,98		
Paryż. (Fran. 300) 2 "	.	75,214	87,90	.	116,86		
Wiedeń. (Gul. 150) "	.	92,857	93,45	93,22 1/2	100,03		
Petersburg. (Rub. 100) 3 "	.	100	98,50	.	98,50		
3. Monety.							
Pólimperjal	5,15	.	.	.		
Napoleondor.	5	.	.	.		
Dukat holenderski	3	.	.	.		
Rubel srebrny	1	.	.	.		
Talar pruski	0,92.857	.	.	.		
Gulden austriacki (papierowy)	0,61.905	.	.	.		
Warsz. Londyn Paryż Wied. Berlin Peter. Amst. Hamb							
STOPA {bankowa: 6% 2 1/4 5 6 4 7 5 1/2 5							
SKUPU: {giełdowa: — 2 0/0 — 5 1/2 3 6 1/2 5 4							

STAN OPERACJI BANKU POLSKIEGO.

	w d. 9 wrześ.	w ciągu tygodnia		w d. 16 wrześ.	
		przybyło			ubyło
		r	u b l i		
1. Skup. Portfel {wexli krajow.	2.696.679,05 1/2	258.413,78 1/2	282.030,47 1/2	2.673.062,36 1/2	
	479.537,98 1/2	25.611,05 1/2	27.582,42	477.566,62	
	459.068,27 1/2	19.268, .	20.291,08 1/2	458.045,26	
	78.431,42 1/2	2.198,60	5.668,80	74.961,22 1/2	
" " zagranicznych	336.569,41	546.961,26	212.823,56	720.707,11	
2. Zaliczenia na papiery publiczne	918.683,64	30.610,58	23.428,35	925.865,87	
3. Pożyczki na zastaw {a) wexli	450.832,37	7.215,19	14.965,19	443.082,37	
{b) in. tow.	413.684,82	2.691,37	7.651,37	408.688,82	
{kosztowności	136.619,38	.	2.114,10	134.505,28	
4. Otwarte kredyty	5.699.628,71 1/2	519.242,54	715.909,90	5.502.961,35 1/2	
{Monety srebrne	2.526.245,46 3/4	.	1.812,57	2.524.432,89 3/4	
{ " złote	45.715,39	.	700, .	45.715,39	
5. Kassa {Bilety Banku Polskiego	700,	
{ " Kred. Cesarstwa	1.468.380, .	.	294.431, .	1.183.949, .	
Łącznie (5)	4.041.040,85 3/4	.	286.943,57	3.754.097,28 3/4	

Ceny targów warszawskich,

od dnia 14—20 września r. b.

Pszenica do 242 funt. od rs. 5,70 — 8,10. wybor. rs. 8,25 do —. *Żyto* do 232 funt. rs. 4,65—5,40. *Jęczmień* 2 i 4-rz. rs. 3,30 do 4,50. *Owies* rs. 2,40 do 2,70. *Gryka* rs. 4,00 do 4,20. *Rzepak* letni od rs. — do —; zimowy rs. — do —. *Groch* pol. rs. 5,25 do 6,00, cukrowy rs. — do —. *Kasza* jagl. rs. 9,00 do 10,00; jęczm. rs. 5,70 do 6,00; grycz. gruba rs. 6,75 do 7,20. *Mąka psz.* (000) pud rs. 2,45 do 2,50; (00) rs. 2,30 do 2,35; N. I pud rs. 1,90 do 1,95; N. II rs. 1,30 do 1,50, *żytnia* N. I i II pud rs. 1,25 do 1,45. *Kartofle* rs. 2,25 do 3,00. *Siano* pud rs. 0,30 do 0,37 1/2. *Słoma* pud rs. 0,17 1/2 do 0,20. *Okowita* gar. p. 78^o rs. 1,58 do 1,60. Dowozy w ciągu tygodnia wynosiły: *Pszenicy*: kor. 1430. *Żyta*: 920. *Jęczmienia*: 650. *Owsa* 1800.